

Temat tygodniowy „NA WIEJSKIM PODWÓRKU , gr.V

Czas realizacji: 27-30.04.2020r.

Karty pracy do tematu „Na wiejskim podwórku” cz. IV str. 1-11 wykonujcie proszę w swoim tempie, nie przemęczając głowy i nie obciążając ręki.

Drodzy Rodzice! Pamiętajcie o czytaniu dzieciom, przynajmniej 15 minut dziennie.

Propozycje zajęć:

1. Odkrywanie litery **Ż** wielkiej i małej, drukowanej i pisanej na podstawie wyrazu podstawowego „ż-u-b-r” i „ż-a-n-e-t-a”

- dzieci młodsze dzielą słowo na sylaby, określają pierwszą i ostatnią głoskę w słowie; ozdabiają szablon litery **Ż** według własnego pomysłu, szukają wyrazów rozpoczynających się sylabą „ża”, „ży”, karty pracy z literą **Ż** (w różowej książce).

- dzieci starsze dzielą słowo na głoski, szukają wyrazów rozpoczynających się głoską **Ż** (żaba, żyrafa) i takich, które mają ją w środku lub na końcu (np. leżak, jeż), karty pracy z literą **Ż** (w niebieskiej książce str. 64-67)

Dla ciekawych: proszę obejrzeć film edukacyjny „Tropem Wajraka” o żubrach w Puszczy Białowieskiej (https://www.youtube.com/watch?v=QcXtF8Gj_Z0) i zasoby Internetu na temat tych pięknych zwierząt. Wiesz już wszystko o żubrach? Sprawdź się w internetowym quizie: <http://www.krainazubra.pl/quiz.html>

2. Ćwiczenia gimnastyczne z piłką (lub maskotką) (nauka rzucania do celu, nauka podrzucania i łapania);

3. Posłuchaj opowiadania M.Strękowskiej-Zaremby pt.: „Uparty kogut” (treść poniżej) i wspólnie z rodzicami znajdź odpowiedzi na pytania:

- Czy mama Olka była wcześniej na wsi?
- Co robiła Ada?
- Z kim bawił się Olek?
- Jaki ptak interesował się mamą i dlaczego?
- Czym zajęli się tata z wujkiem?
- Jak mama przechytryła koguta?

"Uparty kogut".

Rodzina Ady i Olka wybrała się do cioci na wieś. Wszyscy byli zachwyceni celem podróży.

Tylko mama wydawała się trochę zakłopotana i lekko zaniepokojona.

– Nie pamiętam, kiedy ostatnio byłam na wsi. Chyba bardzo dawno temu. Czy będą tam wszystkie wiejskie zwierzęta? – wypytywała tatę.

– Oczywiście, jak to w gospodarstwie. Będą krowy i cielęta. Świnie i prosięta. A zamiast koni i źrebiąt – dwa traktory. Traktorów chyba się nie obawiasz? – spytał żartem tata.

Mama tylko się uśmiechnęła. – Oczywiście. Nawet rogaty baran mnie nie wystraszy. Jestem supermamą.

– Będą też kury, gęsi, kaczki, indyczki. Zgroza – ciągnął tata żartobliwym tonem.

Samochód wjechał na podwórko. Ada i Olek pierwsi przywitali się z cicią i wujkiem i natychmiast zaczęli się rozglądać za zwierzętami.

– Lola ma szczeniaki! Mogę się z nimi pobawić? – spytał Olek i już był przy kudłatej kundelce i czwórce jej szczeniąt. Ada nie mogła do niego dołączyć, ponieważ ma uczulenie na sierść.

Wybrała się więc na spacer po podwórku.

– Ko, ko, gę, gę, kwa, kwa – witały ją kury i kurczęta, gęsi i gąsięta, kaczki i kaczęta. Ada z powagą odpowiadała im: „dzień dobry”, „witam państwa”, „przybijemy piątkę?”.

– Ojej, jaka piękna kózka! – Ada usłyszała zachwycony głos mamy.

– To koźlątko. Ma zaledwie kilka dni – powiedział wujek.

– Prześliczny maluszek – stwierdziła z podziwem mama.

Koźlątko nie poświęciło mamie uwagi, za to kury podniosły wielki krzyk na jej widok. Obgdały ją z każdej strony... i sobie poszły. Został jedynie kogut. Wbił wzrok w barwną sukienkę mamy w duże czerwone koła i patrzył jak zauroczony.

– Lubi czerwony kolor – stwierdziła z zadowoleniem mama.

– Hm, obawiam się, że wręcz przeciwnie – powiedział tata.

Kogut nastroszył pióra i nieprzyjaźnie zatrzepotał skrzydłami.

– Nie przepada za czerwonym. Kiedyś wskoczył mi na głowę, bo byłem w czerwonym kapeluszu – powiedziała ciocia. – Ale to zdarzyło się tylko raz – dodała uspokajająco.

Po chwili wszyscy z wyjątkiem mamy zapomnieli o kogucie. Uparte ptaszysko nie odstępowało jej na krok.

– Idź sobie – odpędzała go, jednak kolor czerwony na sukience przyciągał uparciucha jak magnes.

– Nie bój się, mamo – Ada dodała mamie otuchy.

– Dam sobie radę. – Mama bohatercko przeszła między kaczkami, kurami, minęła nawet gąsiora, ale gdy spojrzała za siebie, ponownie ogarnął ją niepokój. Kogut wciąż był tuż-tuż i wojowniczo stroszył pióra.

– Bywa uparty jak oślątko – westchnęła ciocia. – Wracaj do kurnika, uparciuchu.

– No właśnie! – powiedziała stanowczo mama.

Obie, mama i ciocia, weszły do domu. Niezadowolony kogut grzebnął pazurem i wrócił do

kurnika. Tymczasem tata z wujkiem założyli na głowy kapelusze z siatką na twarz i poszli zajrzeć do uli w sadzie.

Ada unikała pszczoł od czasu, gdy minionego lata została użądlna w stopę. Woląta przechadzać się pośród żółtych kaczuszek, które nie żądłq i są mięciutkie. Nawet nie zauważyła upływu czasu. Zbliżała się właśnie pora dojenia krów, więc ciocia poszła przygotować dojarki. Olek wciąż bawił się ze szczeniętami, a tata i wujek zapomnieli o wszystkim, tak bardzo zajęli się sprawdzaniem pszczelich uli. Znudzona mama postanowiła do nich dołączyć. Jednak żeby dotrzeć do furtki prowadzącej do sadu, musiałyby przejść obok kurnika. Co będzie, jeśli kogut ją zobaczy? Woląta tego uniknąć. Postanowiła

przechytryć nieprzyjaznego ptaka i przedostać się do sadu przez płot. Jakież było zdziwienie Ady, gdy zobaczyła mamę wspinającą się na ogrodzenie. Pokonanie płotu, kiedy ma się na sobie odświętną sukienkę, nie jest łatwe, jednak mamie się to udało. Co prawda w rajstopach poleciało oczko, a sukienkę lekko rozdarła, ale kto by się tym przejmował.

– Oczko ci ucieka, łap je! – zażartował tata na widok żony.

– To nic takiego. Wykiwałam koguta – powiedziała szeptem, zadowolona z siebie mama.

Chwilę później Ada zobaczyła koguta, który bez trudu przefrunął nad płotem i wylądował w sadzie.

4. Posłuchaj piosenki pt.: "Na podwórku" J. Kucharczyk (dostępna w Internecie)

- Spróbuj wymienić zwierzęta, które wystąpiły w piosence;

- Gdzie mieszkały te zwierzęta?

Posłuchaj piosenki jeszcze raz. Spróbuj zaśpiewać ją z muzyką.

5. Można obejrzeć film edukacyjny pt. "Zwierzęta w gospodarstwie rolnym na wsi" (dostępny pod linkiem <https://youtu.be/xrgowwp1V-U>)

6. **Kogut, kura i kurczaki – orgiami płaskie.** Wytnij z kolorowego papieru koła o różnych wielkościach (lub z szarej gazety, którą później pokolorujesz) . Złóż koła sugerując się pracą plastyczną ze strony www.kreatywniewdomu.pl i dorysuj ptakom brakujące elementy: oko, nogi, pazurki (<http://www.kreatywniewdomu.pl/2015/08/o-rigami.html>)

7. Co nam dają zwierzęta?" - rozmowa inspirowana wierszem E. Stadmuller pt. "Śniadanie".

Jedźmy na wieś -daję słowo,

że tam pojeść można zdrowo.

Już od rana białą rzeką

wyśmienite płynie mleko.

Płynie do nas wprost od krowy,

serek z niego będzie zdrowy.

Kura chwali się od rana:

-Zniosłam jajko, proszę pana!

Proszę spojrzeć, to nie bajka.

Wprost od kury są te jajka!

Jeszcze tylko kromka chleba

i do szczęścia nic nie trzeba.

Czy znasz produkty pochodzące od zwierząt np. wełna, jajko, ser biały, mleko itp. Można tu zrobić burzę mózgow. Rodzic podaje nazwę produktu, który otrzymujemy od zwierząt np. pióra, a dziecko podaje do zrobienia czego może się on przydać (np. pióra- poduszki, jajka- ciasto, mleko- budyń, ser)

Dla chętnych – zabawa badawcza „Dotykam i smakuję”: potrzebujemy: produkty pochodzące od zwierząt oraz apaszkę do zasłonięcia oczu.

Rodzic pokazuje dziecku produkty, które pochodzą od zwierząt (np.: jajka, jogurt, miód, mleko, wełna, pióra). Następnie zasłania dziecku oczy i podaje do dotknięcia lub spróbowania wybrany produkt. Dziecko podaje nazwy produktów, a po odsłonięciu oczu nazywa zwierzę, od którego te produkty pochodzą.

8. Zabawy matematyczne "Długi, krótki"- ćwiczenia w mierzeniu długości.

Potrzebujemy tu dwunastu pasków takiej samej długości w dwóch różnych kolorach (np. wycięte z papieru kolorowego). Rodzic układa z pasków dwie drogi (każda składa się z czterech pasków w tym samym kolorze, np. droga czerwona i droga zielona).

- Układamy dwie drogi równoległe.



Rodzic zadaje pytanie:

–Czy obie drogi mają taką samą długość?

Następnie układamy paski tak, żeby jedna zakręcała (podobnie jak poniżej).



Rodzic zadaje pytanie:

–Czy teraz drogi mają taką samą długość?

–Jeśli dziecko powie, że nie mają to proszę zapytać: Dlaczego uważasz, że czerwona droga jest dłuższa?

Tutaj proszę wytłumaczyć dziecku, że długość dróg jest taka sama, ponieważ złożone są z tylu samych pasków jak za pierwszym razem. Można ułożyć ponownie pierwszą drogę, żeby dziecko lepiej zrozumiało.

Teraz proszę porozmawiać z dzieckiem na temat sposobów mierzenia długości np. krokami, stopami.

Można spróbować zmierzyć krokami ten sam przedmiot np. dywan. Najpierw dziecko potem rodzic. Proszę, żeby dzieci liczyły kroki na głos. Następnie zastanowić się dlaczego wyszły różne wyniki.

Następnie proszę pokazać dziecku (jeśli ktoś posiada) narzędzia do mierzenia np. linijka, centymetr krawiecki, miarka „metrówka”. Proszę, żeby dzieci pobawiły się i np. zmierzyły za pomocą linijki i miarki jakiś większy przedmiot np. blat stołu i pomyślały czym łatwiej jest ten przedmiot zmierzyć.

(karta pracy str 7.)

9. **Ćwiczenia ruchowe z aplikacją „Magiczne koło”** (<https://miastodzieci.pl/zabawy/mini-gimnastyka-dla-mlodszych-dzieci/>) . Pamiętajcie o rozgrzewce – najlepiej przy Waszej ulubionej muzyce (np. „Baby Shark”, „Idziemy do zoo”)
10. Baranek z rolki po papierze toaletowym. Pełną instrukcję znajdziecie tu <https://www.youtube.com/watch?v=HSAC8BfjKc8> lub lepienie z plasteliny (modeliny, ciasto liny, masy solnej) zwierząt mieszkających na wsi
11. Zabawa przy piosence pt. "Dziadek fajną farmę miał" (Śpiewanki.tv)

Propozycje zabaw ruchowych:

1. Stado owiec (zabawa ruchowa: poruszanie się zgodnie z komendami słownymi rodzica, ćwiczenie orientacji w przestrzeni i kierunków:prawy,lewy)
2. Galopujące koniki – bieg z wysokim unoszeniem kolan.
3. Chowamy się- w siadzie dziecko przyciąga kolana do głowy. Dziecko chowa głowę. Po chwili rozprostowuje się do pozycji leżącej.
4. Nie zapominajmy o zabawach na świeżym powietrzu, zachowując wszelkie zasady bezpieczeństwa.